

Gwałtowny napływ imigrantów do Włoch

29 lipca 2020

W lipcu gwałtownie wzrosła, do ponad 5 tysięcy, liczba nielegalnych imigrantów, którzy przypłynęli do Włoch, podczas gdy w pierwszych sześciu miesiącach przypłynęło tylko 7 tysięcy osób.

Ogółem liczba nielegalnych imigrantów we Włoszech jest już większa niż była w całym roku ubiegłym, kiedy rząd z wicepremierem Matteo Salvinim blokował statki z imigrantami. Jednak nadal są to niewielkie liczby w stosunku do roku 2016, kiedy przypłynęło 181 tysięcy osób.

Gwałtowny wzrost przypływających nastąpił przede wszystkim na maleńkiej wysepce Lampedusa, położonej najbliżej Afryki. W ośrodkach dla imigrantów, przewidzianych na 95 osób, przebywa ich ponad 650; w nocy z piątku na sobotę przypłynęło sześć łodzi z ponad 200 imigrantami. W poniedziałek demonstrowali mieszkańcy wyspy, starając się nie dopuścić do przejścia z portu imigrantów z kolejnych łodzi, domagali się zabrania ich z wyspy. Interweniowała policja. Od wtorku imigranci stopniowo przenoszeni są do obozów na Sycylii.

Jednak obozy na Sycylii również są przepełnione. W ostatnich dniach z dwóch z nich uciekły duże grupy imigrantów – w sobotę 184 z ośrodka w Caltanissetta, a w poniedziałek około 100 z Porto Empedocle. W tamtejszym ośrodku, przewidzianym na maksymalnie 100 osób, przebywało 520 imigrantów. Większość osób, które uciekły, złapano i umieszczono na kwarantannie. Rząd wysłał wojsko do pilnowania ośrodka w Porto Empedocle. Ponad 200 osób z Sycylii przeniesionych zostanie na stały ląd do prowincji Molise.

Największą grupę wśród imigrantów stanowią obecnie Tunezyjczycy; do końca czerwca przypłynęło ich 1500, co piąty

nielegalny przybysz jest Tunezyjczykiem. W ich kraju panuje kryzys gospodarczy i polityczny, w ubiegłym tygodniu do dymisji podał się rząd. Tunezja położona jest zaledwie 330 km od Lampedusy.

Tunezyjczycy próbują również niecodziennych sposobów przedostania się do Włoch. Zdumienie włoskiej straży przybrzeżnej wzbudziła łódź, która przybiła do przystani na Lampedusie. Wsiadło z niej ośmiu mężczyzn i trzy kobiety, udający turystów. Mężczyźni byli w bermudach i bejsbolówkach, z plecakami, panie z walizkami na kółkach, jedna z nich była w słomkowym kapeluszu i miała na smyczy pudła. Nie wiadomo, jak wyobrażali sobie uniknięcie zatrzymania przez straż przybrzeżną, kontrolującą wszystkie przypływające łodzie.

Autorstwo: (gl)

Na podstawie: Ansa.it [\[1\]](#) [\[2\]](#), Onet.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#), UNHCR.org

Źródło: Euroislam.pl